

Za nami druga dzisiejsza sesja treningowa. Zespół przygotowuje się bezpośrednio do sparingu z Arisem Saloniki, a pośrednio do meczu z Catanią, który już w następną niedzielę.

Po południu z drużyną nie trenował ponownie Tachtsidis. Grek ćwiczył indywidualnie. Po raz kolejny regularnie pracował Dodo, podobnie jak Totti, Bradley i Bojan, którzy narzekali kilka dni temu na urazy. Zeman próbował w pierwszym składzie trio Nico Lopez-Osvaldo-Totti. Czech pracuje nad ustawieniem ataku na mecz z Catanią. Wiadomo, że na inaugurację sezonu nie zagra Destro z uwagi na jego wykluczenie po ostatniej serii spotkań poprzedniego sezonu. Stąd też partnerem Tottiego i Osvaldo będzie w ataku ktoś z trójki Lamela-Lopez-Bojan. Większe szanse ma pierwsza dwójka. Dziś w nominalnym pierwszym składzie trenował Urugwajczyk. Lamela był z kolei próbowany na prawej stronie w trójce pomocników. Z powodu problemów, boisko opuścił przedwcześnie Perrotta.

Gracze zaczęli wychodzić na murawę o 17:30. O 17:35 rozpoczęła się rozgrzewka. O 17:40 indywidualny trening rozpoczął Tachtsidis. O 17:45 zespół rozpoczął minigierkę w następujących składach:

Biali: Piris, Burdisso, Castàn, Balzaretti, De Rossi, Pjanic, Bradley, Lopez, Osvaldo, Totti,

Czerwoni: Taddei, Perrotta, Romagnoli, Dodò, Lamela, Florenzi, Marquinho, Bojan, Borriello, Destro.

O 18:10 boisko z powodu urazu opuścił Perrotta. Minigierka została z kolei przekierowana na pomniejszone boisko. W czasie gry pojawiły się chwile strachu, co dotyczyło Francesco Tottiego: Il Capitano został zmuszony do kilkuminutowego odpoczynku po tym jak został kopnięty w kolano. Na szczęście Totti wrócił po kilku minutach na boisko. O 18:45 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzi